

BILANS NA MINUSIE. SŁUŻBA WIĘZIENNA NA KADROWEJ KARUZELI

Służba Więzienna, podobnie jak inne służby mundurowe, zмага się z problemami kadrowymi. O tym, że czeka ją już niebawem duża rotacja kadrowa, mówił niedawno w rozmowie z InfoSecurity24.pl zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej, płk Grzegorz Fedorowicz. Z danych, do jakich dotarł portal wynika, że w tym roku więcej funkcjonariuszy Służby Więziennej odeszło ze służby niż zostało do niej przyjętych - i to nawet, jeśli weźmie się pod uwagę blisko 200 oczekujących na przyjęcie.

Polskie więziennictwo przechodzi pierwszą od lat modernizację - chwali się z dumą zarówno przedstawiciele kierownictwa SW, jak i Ministerstwa Sprawiedliwości. W ramach zmian rewizji poddano m.in. strukturę organizacyjną formacji. Jak poinformowało InfoSecurity24.pl jeszcze we wrześniu Ministerstwo Sprawiedliwości, „z dniem 30 listopada 2018 roku, przekształceniu ulega 5 mniejszych zakładów karnych i aresztów śledczych w oddziały zewnętrzne większych jednostek penitencjarnych (ZK Lubliniec, AŚ Prudnik, AŚ Szamotuły, AŚ Środa Wielkopolska, ZK Oleśnica), jeden z zakładów karnych włączony zostanie w strukturę aresztu śledczego (ZK Warszawa-Białołęka połączony zostanie z AŚ Warszawa-Białołęka), likwidacji ulegnie jeden oddział zewnętrzny (OZ Grodzisk Maz.)”. Te zmiany stały się już faktem, a przypomnijmy, że w pierwszej fazie reformy (31 marca br.) przekształceniu lub likwidacji uległy łącznie 23 małe i wyeksploatowane jednostki penitencjarne. Modernizacja to też nowe mundury czy nabierająca kształtów uczelnia wyższa Służby Więziennej.

Czytaj też: [Nowa struktura Służby Więziennej. Resort sprawiedliwości: zmiany nie wpłyną na utratę miejsc pracy](#)

W tle zmian cały czas pobrzmiwa jednak zakończony niedawno mundurowy protest, którego uczestnikami byli także funkcjonariusze SW. W podpisanym w listopadzie porozumieniu, zagwarantowano podwyżki, zmianę zasad emerytalnych i płatne nadgodziny. Jednak, jak się okazuje, sytuacja kadrowa w Służbie Więziennej nie napawa optymizmem.

Zgodnie z informacjami do jakich dotarło InfoSecurity24.pl, od 1 stycznia 2018 roku ze służby odeszło 1600 funkcjonariuszy. To wprawdzie nie jest najwyższy wskaźnik odejść jaki zanotowało polskie więziennictwo, jednak ta liczba i tak jest dość imponująca. Jak podkreśla rzecznik prasowa dyrektora generalnego Służby Więziennej, ppłk Elżbieta Krakowska, „w latach wcześniejszych poziom odejść ze Służby Więziennej był podobny, a nawet wyższy”. Pani rzecznik podaje też dane z 2012 i 2013 roku, gdzie kolejno ze służby odeszło 1897 i 1302 funkcjonariuszy. Pamiętać jednak trzeba, że przełom lat 2012/2013 to czas, kiedy zmianie ulegały mundurowe przepisy emerytalne, a we wszystkich służbach widać było pewną nerwowość związaną z tym kogo i w jakim zakresie dotyczyć będą nowe regulacje.

Czytaj też: [Koniec protestu. Porozumienie w Służbie Więziennej podpisane](#)

Ppłk Krakowską zapytaliśmy też o to, ilu funkcjonariuszy zostało przyjętych do służby w 2018 roku. Z danych jakie przekazała wynika, że nowych funkcjonariuszy w szeregach SW pojawiło się w tym roku 1243, a kolejnych 198 oczekuje na przyjęcie do służby. Nawet sumując te liczby widać, że więcej mundurowych odeszło niż zostało przyjętych do formacji (przyjętych zostanie 1441 funkcjonariuszy, podczas gdy odeszło 1600).

Tak duża, jak na niespełna 30-tys. formację, rotacja kadrowa nie przekłada się wprawdzie wprost na poziom wakatów (ten zgodnie z danymi CZSW wynosi 729), jednak jak podkreślają funkcjonariusze SW, z którymi udało nam się porozmawiać, jest dysfunkcyjna dla całej organizacji pracy. „Obecnie w służbie jest dość duży odsetek młodych, i co za tym idzie niedoświadczonych, funkcjonariuszy, którzy w momencie podjęcia służby właściwie od razu są rzućeni do pracy w bezpośrednim kontakcie z osadzonymi, co jest niezwykle trudnym doświadczeniem” – mówi nam jeden z funkcjonariuszy Aresztu Śledczego na warszawskiej Białołęce. Dodaje też, że zdarza się, że młodzi funkcjonariusze rezygnują z służby już po kilku miesiącach.

Czytaj też: [Rośnie liczba ataków na funkcjonariuszy Służby Więziennej](#)

Służba Więzienna zmienia się, i nie da się tego nie zauważyć. Ocena tego czy to zmiana na lepsze czy na gorsze, to już zupełnie inna kwestia. W związku z tym odpowiedź na pytanie o to co dalej, nie jest wcale taka łatwa, a już na pewno nie oczywista. Może się okazać, że przyszły rok przyniesie Służbie Więziennej prawdziwą rewolucję. O dużej, przyszłorocznej rotacji kadrowej, mówił już we wrześniu w rozmowie z InfoSecurity24.pl zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej, płk Grzegorz Fedorowicz.

Przyjęcia do służby z jednej strony wielu napawają optymizmem, bo „młodzi adepci sztuki więziennej” będą mogli „zapełnić” nieobsadzone dziś etaty, jednak z drugiej, co podkreślają sami funkcjonariusze, do tego by nabrać doświadczenia potrzebny jest czas, a więc zanim „młodzi” staną się 100-proc. strażnikami więziennymi muszą „swoje przepracować”. Co więcej, Służba Więzienna będzie musiała znaleźć sposób na to, jak zatrzymać w formacji nie tylko tych którzy chcą odejść po latach służby, ale także tych u których decyzja o odejściu pojawia się niedługo po wstąpieniu w szeregi SW. W całej tej kadrowej karuzeli pomocne będą pewnie wynegocjowane niedawno podwyżki czy zniesienie konieczności pracowania do 55. roku życia, jednak nie ma się co oszukiwać, że będzie to czynnik decydujący. Służba Więzienna zmienia się, a to by te zmiany przebiegły pomyślnie leży nie tylko w interesie samych funkcjonariuszy, ale w interesie wszystkich obywateli.